

Sygn. akt I C 2114/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 listopada 2015 r.

Sąd Okręgowy w Krakowie Wydział I Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący : SSR del. Zygmunt Drożdziejko

Protokolant: protokolant Karolina Lipka

po rozpoznaniu w dniu 13 listopada 2015 r. w Krakowie

na rozprawie

sprawy z powództwa **K. S.**

przeciwko **A. C.**

o zapłatę

I. **oddala powództwo główne;**

II. **oddala powództwo ewentualne.**

Sygn. akt I C 2114/12

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 30 listopada 2015 r.

Powód K. S. wystąpił przeciwko A. C. z pozwem o zapłatę kwoty 80 000 zł z odsetkami od dnia wyroku ewentualnie zasądzenie kwoty 24 834,69 USD z odsetkami od dnia wyroku.

Na uzasadnienie żądania podniesiono, że pozwany miał wziąć pieniądze z ubezpieczenia dla powoda i miał mu je przekazać. Pozwany wziął pieniądze z ubezpieczenia i część przekazał powodowi. Nie przekazał jednak kwoty 1620 USD. Roszczenie główne zostało wyliczone w ten sposób, że zostało przewalutowane na PLN i zwaloryzowane. Roszczenie ewentualne zostało wyliczone w ten sposób, że zostało zwaloryzowane. Pozwany miał przekazać powodowi pieniądze najpóźniej w 1986r.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa.

W uzasadnieniu podniósł, że wszystkie pieniądze zwrócił powodowi.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

A. C. jest bratem C. S.. C. S. jest żoną powoda K. S..

Dowód: okoliczność bezsporna

Powód K. S. przebywał na początku lat 80-tych XX wieku w USA. Tam pracował pod nazwiskiem M. C.. Miał wypadek w pracy i zakład ubezpieczeń przyznał mu odszkodowanie w wysokości 3 925, 76 USD. W tym czasie, jeszcze przed

wypłatą odszkodowania, powód wrócił do Polski. W tym okresie do USA wyjechał pozwany A. C.. Powód umówił się z osobą trzecią o imieniu (...), że on odbierze odszkodowanie i przekaże je pozwanemu. Z pozwanym umówił się, że on odbierze pieniądze od (...) i przekaże je powodowi. Powód umówił się, że (...) za pomoc otrzyma zapłatę 395,36 USD. Ta kwota miała być potrącona z odszkodowania. (...) odszkodowanie otrzymywał w czekach i pozwanemu przekazywał czeki pozwanemu. Pozwany je realizował, a następnie przekazywał gotówkę do Polski. W sumie pozwany otrzymał 16 czeków, po 245,36 USD.

Dowód: kopie czeków k.44-46, 81-83, zeznania pozwanego A. C. k.201-202, częściowo zeznania powoda K. S. k.199-201

Pozwany cały pierwszy czek przekazał (...). Z drugiego czeku (...) przekazał 150 USD. Resztę kwoty z drugiego czeku tj. 95,36 USD pozwany przekazał (...). Z trzeciego czeku (...) przekazał 54,64 USD. Przekazanie pieniędzy (...) było uzgodnione z powodem. Była to cena za zaproszenie. Cena ta wynosiła 150 USD. Z trzeciego czeku pozostało 190,72 USD. Pozostała reszta z trzeciego czeku oraz pieniądze z czwartego, piątego i szóstego czeku pozwany miał w całości przekazać bezpośrednio powodowi. W sumie była to kwota 925,72 zł. Pozwany kwotę 1000 USD przekazał powodowi za pośrednictwem pani B.. 74,28 USD pozwany złożył z własnych pieniędzy. Tą kwotę pozwany potrącił sobie z siódmego czeku. Pani B. przekazała tą kwotę powodowi. Sposób przekazania pieniędzy był uzgodniony z powodem. Po siódmym czeku dla powoda pozostała więc kwota 171,08 zł. Pieniądze z ósmego i dziewiątego czeku miały być przekazane bezpośrednio powodowi. Zatem po dziewiątym czeku dla powoda pozostało 661,80 USD. Żona pozwanego z własnych środków przekazała powodowi kwotę 500 USD. Pozostało więc 161,80 USD. Potem nadszedł dziesiąty, jedenasty i dwunasty czek. Po wszystkich dotychczasowych operacjach finansowych pozwany dysponował kwotą 897,88 USD. 26.07.1985r. żona pozwanego dała powodowi 1000 USD. Potem był trzynasty czek na kwotę 245,36 USD. Po trzynastym czeku zostało do zwrotu 143,24 USD. Potem był czternasty, piętnasty i szesnasty czek. Po szesnastym czeku pozwany miał dla powoda do zwrotu jeszcze kwotę 897,32 USD. Przesłał żonie 1000 USD, a ona przekazała tą kwotę powodowi.

Dowód: Dowód: kopie czeków k.44-46, 81-83, zeznania pozwanego A. C. k.201-202, częściowo zeznania powoda K. S. k.199-201, zeznania świadka B. C. k.198-199, częściowo zeznania świadka C. S. k.176-177

Po powrocie do Polski w 1986r. pozwany przekazał powodowi kopie wszystkich czeków. Przez 16 lat powód nie domagał się zwrotu żadnych pieniędzy. Dopiero zaczął się ich domagać na początku 2002r. O wysokości otrzymanego odszkodowania powód dowiedział się od pozwanego.

Dowód: list k.48-51, listy k.75- 80, zeznania pozwanego A. C. k.201-202, częściowo zeznania powoda K. S. k.199-201.

Ocena dowodów:

Sąd nie dał wiary zeznaniom świadka C. S. w części w której wynika, że pozwany oddał powodowi tylko 1000 USD oraz zeznaniom powoda w części w której wynika, że pozwany oddał powodowi tylko 1000 USD. Zeznania w tym zakresie są sprzeczne z zeznaniami powoda, a przede wszystkim z zasadami doświadczenia życiowego. Całe zdarzenie miało miejsce w drugiej połowie lat 80 XX wieku. Przez wiele lat powód milczał i nie domagał się niczego. Dopiero zaczął domagać się zwrotu pieniędzy na początku 2002r. To już budzi uzasadnione wątpliwości co do istnienia zobowiązania. Gdyby rzeczywiście istniało tak duże zadłużenie to na pewno powód domagałby się zwrotu pieniędzy. Tłumaczenia powoda chorobą matki pozwanego i jednocześnie matki jego żony nie jest przekonujące. To nie ma ze sobą nic wspólnego. To nie ich matka miała zwracać pieniądze. Oczywiście w sprawie brak jest potwierdzeń odbioru kwoty, ale jest to uzasadnione stosunkami rodzinnymi. Żona powoda oraz pozwany są rodzeństwem. Zatem logicznym jest, że w takich sytuacjach nie bierze się pokwitowań zwrotu pieniędzy. Należy również podkreślić, że w przedmiotowej sprawie to wszystko było załatwiane na zasadzie ustnej umowy. Co więcej powód nawet nie zna nazwiska osoby która odbierał jego czeki. Na podkreślenie zasługuje również fakt, że powód nawet nie wiedział jak ma być mu zwrócona kwota. Dowiedział się o tym z informacji od pozwanego. Co więcej nawet nie wiedział na jaką kwotę opiewały poszczególne

czeki. Gdyby rzeczywiście pozwany chciał o oszukać powoda to po prostu łatwiej było mu nie podawać prawdziwej informacji o wysokości odszkodowania, a nie podawać prawdziwych informacji i nie zwracać pieniędzy.

W pozostałym zakresie sąd dał wiarę ich zeznaniom.

Sąd dał wiarę zeznaniom świadka B. C. o tym, że kilkakrotnie zwracała pieniądze powodowi. Nie pamiętała szczegółów i dokładnych okoliczności, ale jest to całkowicie zrozumiałe. Przecież wszystko miało miejsce prawie 30 lat temu, a ponadto ona tylko przekazywała pieniądze i nie była przy zawieraniu porozumień. Natomiast pamiętała, że zwracała pieniądze i ile w sumie zwróciła pieniędzy i jest to wiarygodne.

Sąd dał wiarę zeznaniom pozwanego. To on jest autorem wszystkich zapisków na czekach. Jego zeznania znajdują oparcie w zasadach doświadczenia życiowego. Powody dla których sąd dał wiarę zeznaniom powoda w zakresie ilości zwróconych pieniędzy są to te same okoliczności z powodu których sąd nie dał wiary zeznaniom powoda i zeznaniom świadka C. S..

Sąd dał wiarę dokumentom zgromadzonych w sprawie albowiem nikt nie kwestionował ich prawdziwości.

Sąd zważył co następuje:

Roszczenie powoda - główne oraz ewentualne - nie jest uzasadnione.

W przedmiotowej sprawie mieliśmy do czynienia z umową nienazwaną. Treść tej umowy polegała na tym, że osoba o imieniu J. miała pobrać świadczenia od ubezpieczyciela w USA, przekazać pozwanemu, a pozwany miał je przekazać powodowi. Z pobranej kwoty J. miał sobie potrącić 250 USD. Pozwany za przekazanie pieniędzy nie miał nic otrzymać.

Zawarcie takiej umowy jest dopuszczalne w świetle ogólnej zasady swobody umów wyrażonej w art. 353¹ kc (strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współzycia społecznego).

Zgodnie z art. 353 § 1 kc zobowiązanie polega na tym, że wierzyciel może żądać od dłużnika świadczenia, a dłużnik powinien świadczenie spełnić.

Zgodnie z art. 354 § 1 kc dłużnik powinien wykonać zobowiązanie zgodnie z jego treścią i w sposób odpowiadający jego celowi społeczno-gospodarczemu oraz zasadom współzycia społecznego, a jeżeli istnieją w tym zakresie ustalone zwyczaje - także w sposób odpowiadający tym zwyczajom.

Jak wynika z ustalonego stanu faktycznego pozwany zwrócił powodowi kwotę, która otrzymał od J.. Oznacza to, że wypełnił ciężące na nim zobowiązanie. Nie jest więc zobowiązany do zapłaty powodowi jakiegokolwiek kwoty.

Mając powyższe na uwadze orzec należało jak w sentencji wyroku.